

Ryszard Rynkowski, Życie jest nowelą

Jak Pory roku Vivaldiego
Zmienia się światło w twoich oczach
Powiedz mi życie coś miłego
Nie pędź tak, proszę, daj odpocząć

Życie, życie jest nowelą,
której nigdy nie masz dosyć
Wczoraj biały, biały welon
Jutro białe, białe włosy

Życie, życie jest nowelą
Raz przyjazną a raz wrogą
Czasem chcesz się pożalić,
ale nie masz do kogo

Każda rodzina jest jak drzewo
Łamie się chwieje, czas je zmienia
Jak w "Porach roku" Vivaldiego
Szczypta zachwytu, łyk cierpienia

Życie, życie jest nowelą,
której nigdy nie masz dosyć
Wczoraj biały, biały welon
Jutro białe, białe włosy

Życie, życie jest nowelą
Co wciąga jak rzeka
Chciałbyś dziś znać przyszłość
Lecz musisz poczekać